

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, słożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostaw gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

*Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!*

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 wiadomościach potocznych 30 gr., za reklamy na str. 4-12m. w udziale się przy częstem ogłoszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środe i piątek. Przy sądownem śledzeniu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisano miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 51

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 30 kwietnia 1935 r.

Rok XVI

3% -WA PREMJOVA POŻYCZKA INWESTYCYJNA

KORZYSTNA LOKATA OSZCZĘDNOŚCI

Dostępna dla wszystkich możliwość wygrania pół miliona i wiele innych premij od 300 do 125.000,- zł

Pierwsze losowanie premij 1 września 1935 r.

Obligacje, na które padną premje, nie tracą prawa do udziału w dalszych losowaniach

Wykup obligacji wylosowanych do umorzenia:
po 120,- 125,- i 130,- zł za jedną obligację 100,- złotową.

3% -WA PREMJOVA POŻYCZKA INWESTYCYJNA jest papierem na okaziciela, który może być w każdej chwili zrealizowany, a tem samem stanowi całkowicie płynną rezerwę.

Pożyczka wypuszczona jest w złotych w złocie i daje nabywcy pewność, że nie straci on wyłożonych pieniędzy i oszczędności jego nie ulegną dewaluacji

Termin subskrypcji upływa w dniu 10 maja 35 r.

Kącik Powstańców i Wojaków O.K. VIII

Skład Zarządu Oddziału Powiatowego:

Prezes — Fr. Czerwiński,
I Wiceprezes — J. Cwiniarowicz,
II Wiceprezes — Sturowski,
Sekretarz — Ad. Szczuka,
Skarbnik — J. Wolnik,
Ref. wych. obyw. — J. Lewandowski,
Ref. organizacyjny — J. Głowczewski,
Zast. sekretarza — J. Retz.

Korespondencja:

Wszelkie listy do Zarządu Oddziału Powiatowego należy kierować pod adresem Drh. Adama Szczuki — Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.

Sprawa weryfikacji.

Zarząd Oddziału Pow. otrzymał z Zarządu Głównego kwestionariusze z ustalonymi tytułami „powstańca” lub „wojaka”. Zarząd otrzymał kwestionariusze prześle zarządom placówek, które wręczają je poszczególnym członkom.

Uczestnikom powstań i b. członkom organizacji wojskowych (zwanych P. O. W.) przysługuje prawo zwrócenia się do Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie (drogą służbową przez Zarząd Główny) o uzyskanie weryfikacji o znaczeniu historycznym, albowiem Zarząd Główny otrzymał zapewnienie, że protokoły rejestracyjne, zaświadczone przez Zarząd Główny Związku Powstańców i Wojaków OK. VIII, stanowią podstawę do otrzymania przez tych zasłużonych powstańców i wojaków odpowiednich dowodów, które raz na zawsze zakwalifikują ich bez jakichkolwiek kosztów jako przyszłych weteranów. Zaświadczenia Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie mają szczególnie wielkie znaczenie dla urzędników państwowych i samorządowych, gdyż na podstawie tych zaświadczeń zalicza się prace niepodległościowe do emerytury. Dla członków nie będących urzędnikami, zaświadczenie nie mniej posiada poważne znaczenie na przyszłość. Rzeczą zainteresowanych będzie wykazać się odpowiednimi dowodami, stwierdzającymi okres przynależności do P. O. W. względnie udziału w powstaniu.

Po otrzymaniu zaświadczonych protokołów rejestracyjnych, winni zainteresowani postarać się o odpowiednie dowody pracy w P. O. W. lub w powstaniu i przesłać do Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie przez Zarząd Główny Powstańców i Wojaków O. K. VIII.

- 1) podanie (którego wzór podajemy),
- 2) życiorys z uwypukleniem działalności niepodległościowej,
- 3) uwierzytelniony odpis zaświadczeń przynależności do P. O. W. (Polskiej Organizacji Wojskowej — konspiracyjnej) lub udziału w powstaniu,
- 4) zaświadczenie Zarządu Głównego Zw. Powst. i Woj. OK. VIII.

Z uwagi na to, że nadsyłanie nam podań o zaświadczenie Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie nie może trwać w nieskończoność, polecamy poinformować zainteresowanych, że termin przesyłania nam podań upływa z dniem 30 maja br. Pożądaniem jednak jest, aby podania wpływały już wcześniej we własnym zresztą interesie członków.

Ci zaś członkowie, którzy zakwalifikowani zostali jako wojacy, a którzy do P. O. W. nie należeli, zaświadczone przez nas protokoły rejestracyjne winni zachować jako dowody, że zostali przez kompetentną komisję uznani jako uczestnicy wojny. Zaświadczenia te bowiem przydadzą się im niewątpliwie w przyszłości.

Podkreślić musimy, że tak zwana weryfikacja, przeprowadzana przez inne organizacje nie ma nic wspólnego z przeprowadzaną przez nas akcją, gdyż Zarząd Główny Zw. Powstańców i Wojaków OK. VIII, nie zamierza starać się o zweryfikowanie swych członków w jakichkolwiek prowincjonalnych biurach historycznych, a natomiast stara się dla nich o dowody z Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie, jako najwięcej autorytatywnego w przedmiotowej sprawie, a co najważniejsze o takie zaświadczenia, które uznają władze państwowe i samorządowe.

Wzór podania:

..... dnia 1935 r.

Do

Wojskowego Biura Historycznego
w Warszawie

Proszę o nadesłanie mi zaświadczenia, że w czasie od do należałem do (wojsk powstańczych, P. O. W. na G. Śląsku, P. O. W. na Pomorzu itp.)

Jednocześnie załączam:

- 1) życiorys,
- 2) odpis zaświadczenia przynależności do (np. P. O. W.),
- 3) zaświadczenie Zarządu Głównego Zw. Powst. i Woj. OK. VIII, który zarejestrował mnie jako „powstańca” (lub „wojaka”).

..... zał.

(podpis i dokładny adres)

Odezwa Związku Rezerwistów

W związku z prowadzoną akcją przez Zw. Weteranów Powstań Narodowych 1914/19 wydał Zarząd Okręgowy Związku Rezerwistów następujący okólnik, wyjaśniający stosunek b. wojskowych do tej organizacji okólnik ten brzmi:

1. Istnienie i działalność Związku Weteranów Powstań Narodowych 1914/19 na terenie Pomorza i O. K. VIII wprowadza tylko zamęt, dezorientację i rozpraszanie sił w organizacjach historycznych rezerwy i b. wojskowych co na Pomorzu i obszarze O. K. VIII żadnego pożytku sprawie nie przynosi.

2. Zadania i cele pod względem historycznym, państwowym i ideowo-społecznym, jakie stawia sobie wspomniany Związek — na terenie Pomorza i O. K. VIII wypełnia całkowicie zasłużona o historycznym znaczeniu organizacja Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII, idąc ramię w ramię ze Związkiem Rezerwistów, Legionistów i innymi pokrewnymi związkami.

3. Związek Rezerwistów O. K. VIII jako masa rezerwy, w której się skupia oficer i szeregowy, pracuje wspólnie ze Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII, jako takąż masową organizacją o tychże celach i zadaniach.

4. O likwidacji i rozbijaniu Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII nie może być mowy.

W związku z powyższym Zarząd Okręgowy Z. R. poleca nie wszczynać i nie wdawać się w żadne umowy, czy też pertraktacje z przedstawicielami Zw. Weteranów 1914/19, lecz pracować w myśl wytycznych zawartych w Statucie i Regulaminie Z. R., oraz instrukcji i zarządzeń swych władz organizacyjnych, — jako organizacja pracy dla Państwa i obrony Jego granic.

Za Zarząd Okręgowy:

Komendant Okr. (—) Adamezyk, major
w z. Prezesa (—) Grzanka, I. wiceprezes,
Sekretarz (—) St. Pokorski, ppor. rez.

Niemcy wykupują polskie majątki Niepokojący objaw na Pomorzu

„Dziennik Bydgoski” podaje:

W ostatnim czasie daje się zauważyć coraz większy wzrost niemieckiego, który jest objawem szczególnie niepokojącym społeczeństwo Pomorza. Nic też dziwnego, że na łamach prasy pomorskiej pojawiają się w ostatnim czasie

coraz to więcej alarmujące wieści o wzmagającym się ruchu niemieckim.

Pomijając już stronę polityczną i organizacyjną mniejszości niemieckich na Pomorzu, należy poświęcić specjalną i baczną uwagę na stronę podboju gospodarczego wyrażającego się w silnych spółdzielniach handlowych, oraz w

Dziś w Polsce wszyscy noszą tylko pończochy marki

SARMACJA

ostatnim czasie ekspansję nabywania nieruchomości z rąk polskich.

Gdy bowiem obecnie handel i zamiana na polu kupna i sprzedaży nieruchomości na Pomorzu, w rękach polskich wogóle niemal nie istnieje, a to dla braku gotówki stąd braku reflektantów, daje się zauważyć silny napływ chętnych kupna Niemców, posiadających gotówkę i placujących nieraz bardzo wysokie ceny, takie jakich reflektant Polak nie jest w stanie zapłacić. Stąd też częste w ostatnim czasie przejścia nieruchomości z rąk polskich w niemieckie. Smutny to objaw, lecz niestety prawdziwy. Wszelki nadzwyczajny kryzys i upadek rolnictwa na Pomorzu przychodzi, tu Niemcom nabywcom z olbrzymią pomocą. Niejeden Polak, właściciel nieruchomości, zniechęcony walką o byt i zadłużony rzucą swą placówkę, a nie mając nabywcy Polaka, daje Niemcowi za wysoką cenę. I tak to stopniowo stan posiadania Niemców na Pomorzu wzrasta, a stan posiadłości polskich maleje. Dla poparcia naszych twierdzeń podajemy kilka wypadków z ostatnich dni:

Oto w Cerkynie wielkiej czysto polskiej

wsi w borach tucholskich, uważanej już za czasów zaborczych za kuźnię polską (czego dowodem, iż Niemcy nazwali tę miejscowość Polnisch Cerkyn, nabyło w tych dniach dwóch Niemców dwa gospodarstwa z rąk polskich, przeplacając znaczenie posiadłości mających głęboką piaszczystą. W Świeciu sprzedał były urzędnik państwowy swój nowowypbudowany dom mieszkalny w ręce niemieckie. Na nizinach nadwiślańskich w okolicy Topólna, zaszyły wypadki sprzedaży osad przez Polaków Niemcom. Nazwisk tych Polaków sprzedawczyków z pewnych względów narazie nie ogłaszamy, tłumaczą oni, bowiem swój krok niepatriotyczny coprawda, sytuacją bez wyjścia, niemożliwie ciężkim położeniem materialnym, niemożnością wywiązania się ze swych obowiązków, oraz brakiem nabywców Polaków. Są to argumenty niestety słuszne, a choć należy tu ostro potępić sprzedawczyków ziemi ojczystej, tu jednak nie powinniśmy dopuścić stanowczo, tu na rubieżach zachodnich i najwięcej zagrożonych, do kurczenia się naszego polskiego stanu posiadania i wyzbywania się nieruchomości miejskich i gospodarstw wiejskich.

Średzkiego, wik. w Brodnicy, w Wejherowie jako III. ks. Józefa Węgielewskiego, wik. z Działdowa, w Żukowie, ks. Ernesta Wohlfeila wik. z Brzozia Pol., w Kacku M.;

proponował: ks. wik. Stanisława Gronowskiego z Kościerzyny na prefekta Seminarjum Nauce, Męskiego w Toruniu; ks. wik. Leona Poeplana z Gdyni-Oksywiu na prefekta Państw. Gimnazjum Klasycznego w Grudziądzu;

emerytował: ks. Bronisława Domachowskiego, kur. w Królówlesie, z dniem 15 kwietnia 1935 r.

NORMY SUBSKRYPCYJNE DLA RZEMIOSŁA.

WARSZAWA. Związek Izby Rzemieślników określił normy subskrypcyjne na Pożyczkę Inwestycyjną dla rzemieślników według następującej skali: dla warsztatów 4-tej kat. przemysł. 300 zł, 7-mej — 200 zł, 8-mej — 100 zł. Z dotychczasowych wyników subskrypcji należy podkreślić imponujący udział wojska, którego subskrypcja przekroczyła o zgórą 2 miliony zł kwotę subskrypcji na Pożyczkę Narodową.

SEN. KORFANTY W CZECHOSŁOWACJI.

W związku z wnioskiem o wydanie sen. Korfantego sądom i jego wyjazdem zagranicę, Ch. D. stanowczo zaprzecza, jakoby to była chęć uniknięcia odpowiedzialności. Korfanty wyjechał za legalnym paszportem władz polskich. Bawi on obecnie w Joachimowie w Czechosłowacji, słynnym ze swoich źródeł radioaktywnych.

ZAGADKOWE ZWŁOKI MATU- RZYSTÓW.

LWÓW. W środę przed południem na polach między miejscowościami Rzesza Polska i Bilohorszcza pod Lwowem znaleziono zwłoki młodego mężczyzny i kobiety. Oboje zabici byli wystrzałami z rewolweru, każda dwoma strzałami, jednym w głowę, drugim w piersi. Wstępne dochodzenia ustaliły, że zabiła jest absolwentka gimnazjum Marja Kowalukówna, córka grecko-katolickiego księdza, zaś zabitym absolwent gimnazjum Michał Kopacz z pod Lwowa. Władze prowadzą dochodzenia, celem ustalenia bliższych szczegółów.

Dzisiejszy numer jest ostatnim w tym miesiącu

